

Sygn. akt I C 2162/17 upr.

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Bulkowski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Karolina Mazan - Berent

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa (...) S.A w W.

przeciwko S. B.

o zapłatę

oddala powództwo.

SSR Tomasz Bulkowski

Sygn. akt I C 2162/17 upr

## UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego S. B. kwoty 504,94 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, tj. 6 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że zawarł z pozwanym umowę pożyczki nr (...), na mocy której pozwany zobowiązał się do spłaty łącznego zobowiązania w wysokości 1931,05 zł (kwota pożyczki netto 1000 zł, odsetki umowne 81,54 zł (oprocentowanie 10 % per anno), opłata przygotowawcza 162,40 zł, koszty ubezpieczenia 160 zł, opłata za obsługę pożyczki w domu w wysokości 514 zł). Pozwany dokonał wpłat z tytułu wskazanej umowy w łącznej wysokości 1413 zł. Łączne zobowiązanie do spłaty z tytułu zawartej przez pozwanego umowy pożyczki, na dzień wniesienia pozwu wynosiło 504,94 zł, z czego kwota 369,62 zł stanowi kapitał, zaś 135,32 zł to kwota należnej opłaty za obsługę pożyczki w domu.

Pozwany S. B. nie złożył odpowiedzi na pozew i nie stawił się na terminie rozprawy.

Przed rozprawą pełn. powoda określono tygodniowy termin na złożenie dodatkowych wniosków dowodowych na okoliczność poniesienia kosztów ubezpieczenia pozwanego i wykonania usługi odbioru pożyczki w domu, pod rygorem niezastosowania domniemania wynikającego z art.339§2kpc. P.. powoda nie złożył żadnych wniosków dowodowych.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 21 stycznia 2015 r. strony zawarły umowę pożyczki nr (...). Pozwany otrzymał kwotę 1000 zł. Zobowiązał się do spłaty otrzymanej kwoty, opłaty przygotowawczej i dodatkowej opłaty przygotowawczej w łącznej kwocie 162,40 zł, kosztów ubezpieczenia 160 zł, odsetek umownych 81,54 zł (oprocentowanie 10 % per anno). Pozwany miał również

zapłacić 514 zł za usługę obsługi pożyczki w domu. Łącznie pozwany miał zapłacić 1931,05 zł w 60 tygodniowych ratach po 32,19 zł (ostatnia rata wynosiła 31,84 zł).

(umowa pożyczki pieniężnej – k. 6-7)

Opłata za obsługę pożyczki w domu miała być należna za pobranie kwot spłacanych przez klienta i uiszczana w proporcji do spłacanych kwot wchodzących w skład łącznego zobowiązania do spłaty bez względu na to, czy kwoty te są uiszczone w wyznaczonym terminie, po terminie czy też przed jego upływem, w tym w ramach spłaty przed terminem. Opłata miała być należna i wymagalna w chwili spłaty raty pożyczki w proporcji do spłaconej kwoty.

Spłata pożyczki miała zostać zabezpieczona ubezpieczeniem grupowym na podstawie Umowy Grupowego (...) pożyczkobiorców zawartej pomiędzy pożyczkodawcą a M. (...).

(umowa k.6-7)

Pozwany dokonał spłaty z tytułu zawartej pożyczki w wysokości 1413 zł.

(okoliczności niesporne)

W związku z powstałymi zaległościami powód wystosował w dniu 28 kwietnia 2017 r. przedsądowe wezwanie do zapłaty, poprzedzone informacją z dnia 27 września 2016r. o przekazaniu sprawy do centrum windykacji.

( pisma – k. 8-10)

Ustalony stan faktyczny nie był sporny i wynikał z przedłożonych dokumentów. Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew i wyjaśnień na rozprawie, co spowodowało wydanie wyroku zaocznego (art.339§1k.p.c.).Wprawdzie zgodnie z art.339§2kpc zasadą jest, że wydając wyrok zaoczny przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, jednak zasada ta nie ma charakteru bezwzględnie. W sytuacji gdy przytoczone okoliczności budzą uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa, sąd nie ma obowiązku, a nawet nie może zastosować domniemania wynikającego z treści powołanego przepisu

Brak było podstaw, aby ustalić, że powód wykonał usługę odbioru pożyczki w domu pozwanego. Powód wskazał wprawdzie w pozwie, że wypełnił swoje zobowiązania, w tym wynikające z umowy o świadczenie usługi obsługi pożyczki w domu, jednak nie zaferował na powyższe żadnych dowodów, chociażby oświadczenia osoby, która wykonywała w/w usługę. Sądowi z urzędu wiadomo z racji rozpoznawania podobnych spraw inicjowanych przez powoda, w których pozwani aktywnie uczestniczyli, że twierdzenia powoda o podejmowanych czynnościach związanych z wykonaniem usługi odbioru pożyczki w domu są przez pozwanych kwestionowane. Zdaniem sądu powyższe, nie pozwalało bezrefleksyjnie stosować domniemania wynikającego z art.339§1k.p.c.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Roszczenie powoda podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

W niniejszej sprawie powód opierał swoje roszczenie na zapisach umowy łączącej go z pozwanym, na podstawie której pozwany zobowiązany był do zwrotu kwoty pożyczki oraz całkowitych kosztów pożyczki, z uwzględnieniem odsetek, a także opłat za obsługę w domu.

Odpowiedzialność pozwanego względem powoda wynika z art. 3 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, z dnia 12 maja 2011 r. (Dz.U.2011.126.715), w której przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, w zw. z art. 720 k.c., z którego wynika obowiązek zwrotu przez pożyczkobiorcę otrzymanych sum.

Z uwzględnieniem zastrzeżeń wynikających z przepisów wyżej wskazanych ustawy strony mogą, zgodnie z brzmieniem art. 353<sup>1</sup> k.c., ułożyć stosunek prawny według swojego uznania.

Umowa łącząca strony zawarta została w czasie obowiązywania ustawy z 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity Dz.U. z 2014 r., poz. 1497 ze zmianami), która wprowadzała szereg obowiązków informacyjnych kredytodawcy wobec konsumenta przed zawarciem umowy. Celem tej regulacji było zapewnienie konsumentowi możliwości podjęcia świadomej decyzji co do treści umowy oraz jej skutków w oparciu o informacje udzielone mu przed zawarciem umowy.

Umowa skonstruowana przez powoda i przedstawiona pozwanemu do podpisu była nieprzejrzysta i niezrozumiała. Sporządzona została drobną czcionką, na 4 stronach formatu A4. Zapoznanie się z jej treścią, pomijając trudności związane z odczytaniem drobnych liter, wymagałoby wiele czasu, koncentracji. Sąd śmie wątpić, czy po jednokrotnym przeczytaniu, przeciętnie wykształcony człowiek byłby w stanie zrozumieć choćby większość postanowień umownych. Także użyte w treści umowy sformułowania, to jest całkowita kwota pożyczki, całkowity koszt pożyczki, łączne zobowiązanie do spłaty mogły przyczynić się do trudności w zrozumieniu treści umowy. Zgodnie zaś z art. 30 ust. 1 pkt 4 i 7 ustawy o kredycie konsumenckim przedsiębiorca był zobowiązany do wskazania w umowie pożyczki całkowitej kwoty kredytu, rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta.

Niejasne i niejednoznaczne były przede wszystkim postanowienia dotyczące obsługi pożyczki w domu. Zgodnie z umową (pkt 2 k.6v) opcja obsługi pożyczki w domu to wynagrodzenie pobierane przez pożyczkodawcę od pożyczkobiorcy za wykonanie usługi obsługi pożyczki w domu, a dodatkowa opłata przygotowawcza jest pobierana za uruchomienie pożyczki i dostarczenie gotówki do domu klienta. Pożyczkodawca zobowiązany był zatem wobec pożyczkobiorcy do odbioru rat pożyczki w miejscu zamieszkania (dług odbiorczy). Uwzględniając powyższe postanowienia stwierdzić należy, że wynagrodzenie za obsługę pożyczki w domu należy się pożyczkodawcy w razie wykonania zobowiązania, czyli odbierania poszczególnych rat. Analizując jednak inne zapisy umowy (pkt 1 k.6) wniosek ten nie wydaje się już taki pewny, skoro zapisano, że wynagrodzenie to należy się nawet w razie spłaty pożyczki przed terminem płatności określonym w umowie. Oznaczałoby to, że pożyczkobiorca, który przy pierwszej wizycie przedstawiciela powoda spłaciłby całość pożyczki, musiałby zapłacić całą opłatę.

Zgodnie z art.385 § 2kc wzorzec umowy, a takim posługiwał się niewątpliwie powód zawierając umowę, powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Uwzględniając powyższe przyjąć należało, na korzyść konsumenta jakim była strona pozwana, że wynagrodzenie za obsługę pożyczki w domu należało się powodowi w pełnej wysokości tylko pod warunkiem wykonania obowiązku wynikającego z umowy, czyli stawienia się w miejscu zamieszkania pozwanego w celu odbioru wszystkich rat.

W realiach niniejszej sprawy powód nie przedstawił żadnego dowodu świadczącego o tym, że usługa ta została faktycznie wykonana i to w całości, pomimo wyraźnego zobowiązania do przedstawienia dowodów na tę okoliczność. Zdaniem sądu pomimo tego, że powód oświadczył w pozwie, że usługę wykonał, to biorąc doświadczenie sądu z rozpoznawania innych spraw, w których także przewidziano taką usługę, oświadczenie to budziło uzasadnione wątpliwości. Sąd pragnie bowiem podkreślić, że w znacznej większości spraw, w których pozwani stawiali się na rozprawie, okazywało się, że umowa obsługi pożyczki w domu bądź to w ogóle nie była realizowana, bądź była realizowana przez krótki czas, bądź to jej realizacja wyglądała tak, że to pożyczkobiorca dostarczał raty do przedstawiciela pożyczkodawcy. Uwzględniając powyższe, sąd uznał, że wskazana w umowie i dochodzona w pozwie należność za obsługę pożyczki w domu nie jest należna.

Sąd dodatkowo musi wskazać, że gdyby przyjąć, że powód nie musi wykazywać wykonania usługi odbioru pożyczki w domu, gdyż opłata jest niezależna od wykonania tej usługi, w szczególności od ilości odbytych wizyt, to roszczenie powoda z tego tytułu i tak podlegałoby oddaleniu, z tym że z innych powodów.

Pożyczka zawarta przez strony była odpłatna. Zwyczajowo formą wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału są odsetki, ewentualnie także prowizja, na pokrycie kosztów ponoszonych przez pożyczkodawcę w związku z zawarciem umowy. Koszty te powinny zostać określone w wysokości rzeczywiście ponoszonej przez pożyczkodawcę, nie powinny stanowić ukrytego źródła zysku. Ustawodawca w art.359§2<sup>1</sup>k.c. wprowadził maksymalną wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej. Regulacja ta miała przeciwdziałać zjawisku lichwy, które było i jest oceniane negatywnie z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Instytucja odsetek maksymalnych miała chronić interes słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zwykle są konsumenci. Wysokość odsetek maksymalnych jest uzależniona od aktualnej na rynku międzybankowym ceny pieniądza i poziomu inflacji. Pozwala z jednej strony na zapewnienie pożyczkodawcom godziwego zysku, uniemożliwiając im jednocześnie wykorzystywania swojej pozycji w stosunku do osób znajdujących się często w trudnej sytuacji materialnej, nie posiadających rozeznania rynkowego, a nierzadko również mających problemy intelektualne z rozeznaniem konsekwencji własnego działania.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup>§1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. stanowi, że ciężar dowodu, iż postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie (na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta), spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Powód w niniejszej sprawie nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność tego, że indywidualnie uzgadniał z pozwanym warunki umowy pożyczki w zakresie dodatkowej usługi – obsługi pożyczki w domu. W związku z tym, sąd uznał, że takich uzgodnień w przedmiotowej sprawie nie dokonano.

Postanowienia umowy dotyczące obsługi pożyczki w domu (wykładane w opisany sposób) kształtowały obowiązki pożyczkobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Pozwany do swojej dyspozycji tytułem pożyczki otrzymać miał zaledwie 1000 zł, tymczasem za obsługę pożyczki zapłacić miałaby ponad 50% tej kwoty i to niezależnie czy powód – tak jak przewidziano w umowie – odebrałby 60 rat pożyczki, czy też tylko jedną lub kilka. Zdaniem sądu ewidentnie narusza to zasadę ekwiwalentności świadczeń. W konwencji takie postanowienia umowy nie wiązałyby strony pozwanej.

Sąd nie może też nie wspomnieć, że z racji rozpoznawania podobnych spraw wiadomo mu, że „dodatkowa usługa” w postaci odbioru pożyczki w domu zwykle nie wynika ze świadomej i dobrowolnej decyzji pożyczkobiorcy, lecz zostaje mu narzucona. Bez „wyboru” tej dodatkowej usługi pożyczkodawca odmawia zawarcia umowy. W przedmiotowej sprawie na powyższe – z uwagi na niestawiennictwo strony pozwanej – brak dowodów, jednakże analiza umów zawieranych przez powoda w tej i innych sprawach wpływających do tutejszego sądu wskazuje, że opłata za obsługę pożyczki w domu stanowi w istocie próbę obejścia przepisów bezwzględnie obowiązujących regulujących wysokość odsetek maksymalnych. Wysokość opłaty za obsługę pożyczki w domu została bowiem uzależniona od kwoty jaką pożyczkodawca wypłacał pożyczkobiorcom, nie zaś od czasu trwania umowy (powód zawiera umowy liczone w tygodniach), a co za tym idzie liczby wizyt w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy, które to generują koszty po stronie pożyczkodawcy. Uwzględniając powyższe, gdyby wykazane zostało, że usługa obsługi pożyczki została narzucona pożyczkobiorcy, to świadczyłoby to o tym, że owa opłata stanowiła dodatkowy, ukryty zysk powoda, zmierzający do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, a wówczas postanowienia umowy w tym zakresie należałoby uznać za nieważne na podstawie art.58kc.

Sąd pragnie też zauważyć, że decyzją Prezesa UOKiK z dnia 20 kwietnia 2015 roku nr RWA (...) uznano, iż uprawdopodobnione zostało, że powód stosuje praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów polegające między innymi na stosowaniu opłaty za obsługę w domu, której wysokość nie odpowiada wartości świadczeń realizowanych w ramach tej opłaty, co może stanowić naruszenie art. 3 ust.1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Powód zobowiązał się zaś wprowadzić opłaty za obsługę w domu w wysokości stałej (zryczałtowanej), określonej w tabeli opłat, na podstawie której zawierane będą umowy pożyczki dla konsumentów, naliczanej za każde zdarzenie, tj. za każdą zakontraktowaną wizytę w domu klienta. Zdaniem sądu choćby powyższe, w zestawieniu z brakiem informacji na temat wykonywania przez powoda usługi obsługi w domu tj.

ilości wizyt, dat wizyt, osoby odbywającej wizytę, nie pozwalało uznać, że opłata za obsługę pożyczki była powodowi należna, a powód otrzymywane wpłaty mógł częściowo zaliczać na poczet tej opłaty.

Dowody zaoferowane przez powoda nie potwierdziły również, aby pozwany zobowiązany był zapłacić składkę ubezpieczeniową. Powód dochodząc zwrotu pożyczonej kwoty oraz rzekomo zapłaconej składki ubezpieczeniowej, powinien przedstawić dowód jej zapłaty. Powód nie zrobił tego nawet po wezwaniu sądu. Nie udowodnił zatem faktów z których wywodził skutki prawne, albowiem sam zapis zwarty w umowie pożyczki, że spłata zostaje zabezpieczona ubezpieczeniem grupowym, nie jest wystarczający, do przyjęcia, że pozwany rzeczywiście został objęty ubezpieczeniem.

Sądowi wiadomo z urzędu z racji rozpoznawania innych spraw, że pożyczkodawcy często wykorzystują rzekome ubezpieczenie pożyczkobiorców do zapewnienia sobie dodatkowego zysku, co wynika z chęci obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Kwoty składek ubezpieczenia w porównaniu z ryzykiem jakie miała objąć umowa są znacznie wyższe aniżeli stawki rynkowe, gdyż często, w zasadzie powszechną praktyką jest zatrzymywanie części składki pobieranej przez klienta przez pożyczkodawcę – ubezpieczającego klienta. Dlatego też w przedmiotowej sprawie pełnomocnikowi powoda zakreślono termin na złożenie dowodów potwierdzających objęcie pozwanego ubezpieczeniem i opłacenie składki. Powód, mimo iż był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika nie zaoferował dowodów potwierdzających powyższe okoliczności.

Uwzględniając powyższe żądanie przez powoda, aby pozwany zwrócił kwotę 160 zł rzekomo zapłaconej składki ubezpieczeniowej, nie zasługiwało na uwzględnienie, jako nieudowodnione. Powód nie miał też podstaw, aby otrzymane wpłaty księgować na poczet tej opłaty.

Z tych samych względów Sąd uznał, że powodowi nie należy się wynagrodzenie za obsługę pożyczki w domu i opłata tytułem składki ubezpieczenia, co powoduje zredukowanie całkowitej kwoty zobowiązania z 1931,05 zł do kwoty 1162,40 zł plus odsetki. Jako, że pozwany na poczet umowy zapłacił już 1413 zł, to na dzień wnoszenia pozwu nie zalegał z zapłatą jakiegokolwiek kwoty z tytułu umowy, z której powód wywodził roszczenie.

Z tych przyczyn powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w sentencji.

SSR Tomasz Bulkowski